

Najwyraźniej (Evidamment) – La zarra

Serce, dłonie, nerki, oczy
Nic nie jest już moje
Cały czas zapominam tak
Jak gdyby to nie było nic
Kiedy wchodzę do ogrodu,
Pragnę go podlewać i tu
Jednak lecą same łzy,
Których nie potrafisz zmyć
Najwyraźniej
Wszystkie twoje słowa, to jest bzdura
Najwyraźniej
Wszystkie dobre chwile
Gonią te złe
Zawsze zbyt piękne, by prawdziwe
Nigdy, zbyt brzydkie, by fałszywe
Najwyraźniej
Ty nigdy nie pozwolisz jej już być sobą
Nie chcę jutra, ale chcę dziś,
Bo czas zabójcą jest
Chcę miłości, lecz nie ma jej,
Zginęła w mroku gdzieś
To nie takie oczywiste
Chciałabym dowiedzieć się tej
Całej prawdy, którą znasz,
Którą kryjesz gdzieś na dnie
Najwyraźniej
Wszystkie twoje słowa, to jest bzdura
Najwyraźniej
Wszystkie dobre chwile
Gonią te złe
Powiem w ukryciu
O moim życiu o moim rozmyciu
O tym jak przez ciebie nie jeden raz
Kłamałam dla mnie dla ciebie
Śpiewałam tę piosenkę
O tym jak kocham Francję

Zawsze zbyt piękne, by prawdziwe
Nigdy, zbyt brzydkie, by fałszywe
Najwyraźniej
Nigdy nie pozwolił jej już być sobą



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych